

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką
pocztową . . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO

5 Mk.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna”)

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoł 4/1
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny 1 r. 15

Nr. 5751.

Lwów, piątek 25 marca 1921

Rok XII

Na Wielkanoc zapadnie decyzja śląska? 525 gmin za Polską — za Niemcami 139.

Urzędy naffowy i dziewny przenoszą się do Lwowa.

Na Wielkanoc rozstrzygnie Rada ambasadorów losy Śląska?

Warszawa, 24. marca.
(Telef.) (m) Jeden z dziennikarzy zwrócił się do gen. Leronda z zapytaniem, kiedy Rada ambasadorów zadecyduje w sprawie G.

Śląska. W odpowiedzi na to gen. Lerond oświadczył, że wynik głosowania wysłany zostanie do Paryża we czwartek, Rada najwyższa zaś rozpatrzy sprawę w dniu 28. bm. (?)

525 gmin za Polską — za Niemcami 139.

Bytom, 23. marca.
(\$ EE.) Według wiadomości nadeszłych z tego plotacytowego w okręgach przemysłowych robotniczych (prócz nadodrzańskich) głosowało

za Polską 401.901, za Niemcami 375.771. Za Polską opowiedziało się 525 gmin, za Niemcami 139, czyli 20 proc. zaledwo.

ROBOTNICZY GŁOSOWALI ZA POLSKĄ.

Warszawa, 24. marca.
(Telef.) (m) „Berl. Ztg. am Mittag” zwraca uwagę, że za Polską głosowała na Śląsku przeważnie ludność robotnicza.

CO POWIEDZIAŁ GEN. LEROND NIEMCOM.

Warszawa, 24. marca.
(Telef.) (m) Z Opoła telegrafują: Wzbitny członek komisji alianckiej w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że wedle jego przekonań decyzja co do granic Górnego Śląska nastąpi w myśl par. 5 aneksu do art. 88 traktatu wersalskiego; ustanawiającego, że decydująca ma być wola gmin. Komisja aliancka wyznaczyła rezultaty głosowania gminami na specjalnej mapie, znacząc czerwono gminy które oświadczyły się za Polską, a czarno za Niemcami. Gen. Lerond na uwagę dziennikarzy niemieckich, iż plebiscyt wypadł dla nich korzystnie, odparł: Popatrzcie na nowie na mapę. Gdzie tu jest wasza większość, barwa czerwona przeważa i to w przeraźliwy sposób.

giem Odry do Wielkich Żmnic, dalej wzdłuż granic zachodnich powiatu strzeleckiego do Golonowej, dalej w powiecie polskim. Koło Chowia granica przechodzi w powiat cieszowski, przez miejscowość Knein, Żebrowice, Leszna, Wachowice, Broniec, N we Karmunka, Wolancin, Kościcko — do granicy polskiej.

KOLEJ NA DYPLMACYĘ POLSKĄ.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Korfanty w rozmowie z dziennikarzami oświadczył: Zrobiłem wszystko. Teraz kolej na polską dyplomację. Gdyby — powiedział Korfanty — konstytucja została uchwalona przez Sejm wcześniej, a traktat w Rydze nie tak późno, rezultaty plebiscytu na G. Śląsku byłyby dla Polski o wiele korzystniejsze. P. Korfanty wyjeżdża obecnie do Paryża, aby tam bronić G. Śląska.

OPINIA KOMISJI ALIANKI.

Bytom, 23. marca.

(\$ EE.) Komisja plebiscytowa aliancka uważa, że wynik plebiscytu stanowi bezsporne zwycięstwo polskie, z wyjątkiem niektórych terenów nadodrzańskich.

GŁOS FRANCUSKI

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) „Le Journal” domaga się, aby Rada najwyższa nie dawała posłuchu żądanom niemieckim co do niepodzielności Górnego Śląska.

CO MÓWI „TEMPS”?

Paryż, 23. marca.

(PAT.) Komentując wyniki plebiscytu oświadcza „Temps”, że głosowanie niedzielne nie usprawiedliwia w niczem okrzyków zwycięstwa, wznowionych w Berlinie.

KLAMLIWE CYFRY NIEM.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Biuro Wolfa rozszerza wiadomość, jakoby z ogólnej cyfry głosów oddanych w czasie plebiscytu Niemcy otrzymali 713.000, Polacy zaś tylko 460.000. Naturalnie, że cyfry te są kłamliwe.

SIMONS MÓWI, ŻE NIEMCY WYGRALI

Praga, 23. marca.

(PAT) „Prager Tagblatt” z Berlina. Minister spraw zagran. dr. Simons powitał wczoraj na dworcu berlińskim pociąg z powracającymi emigrantami górnośląskimi z Górnego Śląska. W przemówieniu wygłoszonym do nich oświadczył minister: Wygraliśmy bitwę, Górny Śląsk oświadczył się za nami.

NIEMCY NARZEKAJĄ.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Prasa niemiecka przestała już obecnie trąbić o zwycięstwo swoim w czasie plebiscytu. Natomiast narzeka na akty terroru ze strony Polaków.

PRZYCZYNA RADOŚCI NIEMIEC.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Jak się okazuje, przyczyną gaudium niemieckiego z powodu rzekomego zwycięstwa Niemców na G. Śląsku, jest co-

prostu ignorancją ludności niemieckiej, która nie zdaje sobie sprawy, że przynależność Śląska zdecydowaną będzie nie wedle cyfry od danych głosów, lecz wedle woli gmin. Na radość Niemców wpłynęła także w znacznym stopniu postawa władz berlińskich, które ukrywają cyfry dotyczące poszczególnych gmin na Śląsku.

STANOWISKO PRASY CZESKIEJ.

Praga, 23. marca.

(PAT.) Dzienniki czeskie omawiają dziś wyniki plebiscytu na G. Śląsku i w komentarzach zajmują stanowisko takie, jak gdyby plebiscyt wypadł na korzyść Niemiec.

ZAPRZECZENIE KOALICYJNE.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Gen. Bingham, przedstawiciel międzysojuszniczej komisji rządzącej w Berlinie, przeczy pogłoskom o koncentracji wojsk niemieckich na pograniczu polskim.

POWITANIE WRACAJĄCYCH EMIGRANTÓW.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Warszawa witała dziś serdecznie powracających z G. Śląska emigrantów. Imieniem miasta przemówili do zebranych p. Bałucki i ks. Nowakowski.

DEMONSTRACJE LUDNOŚCI POLSKIEJ.

Bytom, 24. marca.

(Telef.) (m) Na całym Śląsku ludność polska urządza pochody, domagając się przyznania Polsce tych powiatów w których głosy polskie wykazały większość polską. Gen. Le Rond wyśle swoje sprawozdanie o plebiscycie we środę, a najpóźniej we czwartek.

WYNIK GŁOSOWANIA W POW. KOZIELSKIM.

Bytom, 23. marca.

(PAT.) Na podstawie obliczeń polskiego komisarzatu plebiscytowego, w powiecie kozielskim gminy które opowiedziały się za Polską, są następujące:

	na prawym brzegu Odry:	za Polską	za Niemc.
Byczynica	53	41	
Białejowica	466	140	
Ciski	648	12	
Dzielnica	164	140	
Landmiera	267	37	
Montrów	116	91	
Pytnów	57	31	
Przedborowice	52	48	
Przewóz	232	157	
Roszowice wieś	117	102	
Roszowice	377	116	
	na prawym brzegu Odry:		
Dzielnica	857	279	
Gorzyce	88	45	
Stara Kuźnia	53	41	
Lenartowice	190	181	
Niedary (blatownik)	322	273	
Miejsce nad Kłodnicą	124	84	
Miejsce nad Odrą	250	44	
Orłowice	165	85	
Ropice	254	153	
Gratówka	108	73	
Dzielnica	90	76	

PROWOKACJE NIEMIECKIE.

Warszawa, 23. marca.

(S EE.) „Kuryer Warszawski“ donosi, że Niemcy zdierali Polakom orzełki, rozdrażniając w ten sposób ludność. Prowokacje niemieckie w W. Dąbrowicy, w Hutach Bismarcka i Królewskiej wywołały rozruchy, w czasie których dwóch Polaków zabito a dwóch raniło.

NIEMCY PODTRZYMUJĄ TEŻE NIEPODZIELNOŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Paryż, 23. marca.

(PAT.) Niemcy podtrzymują tezę o niepodzielności Górnego Śląska.

NADESLANE.

Wiosna!

Kare usze męskie, czapki sportowe męskie i damskie, rękawiczki, pończochy, skarpetki i t. p. poleca 10:04

MAGAZYN GALANTERYI MĘSKIEJ
K. Bielezyk następcą S. Szeki Lwów, Halicka 15

Wiosna!

Niemcy planują rozruchy na Śląsku.

Bytom, 23. marca.

(S EE.) Według wiarogodnych wiadomości Niemcy otrzymali instrukcje z Berlina nakazujące

ce przygotowanie rozruchów na terenie plebiscytowym.

Bawaria oczekuje wkroczenia Francuzów.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Z Gdańska donoszą: W Berlinie oczekują wkroczenia wojsk koalicyjnych do Ba-

warii celem położenia kresu powolnym rozbrojeniom Niemiec i zmuszenia Niemców do rozwiązania organizacji wojskowych.

Osadnictwo żołnierzy rozpocznie się w dniach najbliższych.

Warszawa, 24. marca.

(Telef.) (m) Zostało już podpisane rozporządzenie ministerstwa w sprawie przyznania na własność ziem położonych za Bugiem, na których ma nastąpić osadnictwo żołnierza. Premier Witś odbył w tej sprawie dłuższą konferencję z mi-

nistram rolnictwa i prezesem Gł. Urzędu Ziemskiego i przedstawicielstwem ministerstwa spraw wojskowych. Na tej konferencji osiągnięto zupełną zgodność i osadnictwo żołnierzy będzie się mogło rozpocząć w najbliższych dniach.

RENTY INWALIDZKIE.

Warszawa, 23. marca.

(PAT.) Dnia 18. marca br. uchwalono ustawę inwalidzką. Podstawą renty zasadniczej jest pensja urzędnicza XI kategorii plac oraz dodatki dla ciężko poszkodowanych, dodatki drożyzniane i rodzinne. Ponadto rząd przyjął na siebie świadczenia z zakresu leczenia, protezowania, wyszkolenia i opieki społecznej, które unormowano na wzór najbardziej demokratycznych ustaw zachodniej Europy.

ROZBITE ROKOWANIA.

Warszawa, 23. marca.

(PAT.) Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje, że główna komisja polubowna, złożona z przedstawicieli trzech związków zawodowych robotników rolnych, związku ziemian, ministerstwa rolnictwa oraz ministerstwa aprowizacji, pod przewodnictwem przedstawiciela ministerstwa pracy i opieki społ. prowadziła od dnia 10 do 17 bm. obrady mającej na celu zawarcie umów zbiorowych między pracodawcami i pracownikami rolnymi. W czasie tych rokowań ustalono szereg punktów ugody, ponieważ jednak zaznaczyła się zasadnicza różnica poglądów między stronami w sprawie wstępnych warunków ugody dotyczących zwalniania i zrodzenia robotników rolnych, a wnioski kompromisowe oraz próba wyjścia ze sytuacji nie dały pozytywnego rezultatu, przeto stwierdzono niemożność prowadzenia dalszych rokowań.

Rozmaitości telegraficzne.

(Telef.) (m) Powrót Naczelnika. Wczoraj powrócił do Warszawy Naczelnik Państwa z podróży po wschodniej Małopolsce. Witali go na dworcu szef sztabu Rozwadowski, gen. Michaelis, minister Jasiński i i. Zebrana na dworcu publiczność zgromadziła Naczelnikowi serdeczne owacje.

(Telef.) (m) Gen. Sikorski — szefem sztabu. Donoszą, że gen. Wł. Sikorski obejmując szefostwo sztabu w ministerstwie spraw wojskowych.

(Telef.) (m) Nominały reprezentantów zagranicznych. Dzienniki podają, że ostatecznie podpisane zostały następujące nominały przedstawicieli Polski za granicą, a mianowicie dra Jodki na posła w Moskwie, Władysława Baranowskiego na posła w Konstantynopolu i Stanisława Patka na posła w Tokio.

(Telef.) (m) Rosja wysłała pierwsze partie jeńców. Otrzymało tu z Rygi wiadomość, że od-
było się tam przesłuchanie komisji dla spraw jeń-

ców. Delegacja sowiecka oświadczyła, że Rosja pragnie przyspieszyć powrót do normalnych stosunków, opartych na wzajemnym zaufaniu. To też nie czekając aż Polacy rozpoczną wydawanie jeńców sowieckich, Rosja wysłała do Mińska pierwszą partię zakładników polskich.

(Telef.) (m) Zwolnienie zakładników nastąpi szybko. P. Rucawicz, były przedstawiciel Polski przy duńskim Czerwonym Krzyżu w Moskwie, który obecnie powrócił do Warszawy, w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że zwolnienie zakładników nastąpi szybko, po myśli życzeń rządu polskiego. Zakładników odstawia się wprost z więzienia moskiewskiego na dworzec kolejowy i umieszcza w wagonach w eżeniennych pod silną strażą. Pierwszym zakładnikiem nie pozwolono jednak załatwić swoich spraw osobistych, ani też i kw dować swoich spraw majątkowych. Również jeńcom nie wolno zabierać ze sobą własności. Wyjeżdżającymi jeńcami i zakładnikami opiekują się p. Peszkowa, żona Maksyma Gorkiego, która zaopatruje ich obficie w żywność na drożę.

(Telef.) (m) Syndykat handlowy polsko-węgierski organizuje się jednocześnie w Warszawie i w Budapeszcie. W skład syndykatu wchodzi produkcja i konsumenci obu stron. Celem syndykatu jest wypełnienie umów kompensacyjnych.

(Telef.) (m) Odczyty o Polsce. Przyjechał do Warszawy dr. A. Jensen, bibliotekarz fund. Nobla, tłumacz dzieł Mickiewicza na język szwedzki, autor licznych publikacji o Polsce, który też w czasie wojny wygłosił o Polsce szereg odczytów.

(PAT.) Zjazd delegatów scen polskich. Dziś rozpoczyna się pierwsza sesja zjazdu delegatów artystów scen polskich.

(S EE.) Odezwa do nauczycieli. Min. oświaty wydał odezwę do nauczycieli, w której zachęca ich by nakłaniali ludność do robienia oszczędności, obojętnego poparcia skarbu państwa i zbierania koruszców na rzecz Państwa.

(Telef.) (m) Smutny fakt. Zanotowano tu smutny fakt. Manowicie na ul. Nowiniarskiej znaleziono zemdlatego zdemobilizowanego siedmastoletniego Tomasza Westerlicha. Lekarz pogotowia stwierdził, że zemdlął on z głodu, albowiem przez dwa dni nie jadł.

(Telef.) (m) Konferencje bolszewicko-mieniszewickie. Z Berlina telegrafują: Odbywają się tu nieobowiązujące konferencje między przedstawicielami bolszewików i mieniszewików. Ze strony tych ostatnich bawi tu Martow.

(Telef.) (m) Uporczywe pogłoski. Z Rowa

NADESLANE.

WŁADCZYNI ŚWIATA Arcydzieło film.

od świąt Wielkiej Nocy z MIĄ MĄY w kinoteatrze LEW 0503

BULDOG

maści brązowo-tygrysej, zginął. — Znalazca lub mający wiadomość o nim otrzyma wysoką nagrodę w magazynie konfekcyj Stajera, ul. Jagiellońska 1. 15. 10501

donoszą, że krążą tam uporczywe pogłoski, jakoby Lenin zaproponował Czernowowi oficjalny powrót do Rosji sowieckiej i wejście w skład rządu.

(Radio.) Komuniści gładzą się na wolny handel. Dziesiąty kongres komunistyczny w Moskwie kapitulował przed groźbą rewolucji ze strony chłopów i zgodził się na wolny handel.

(Radio.) Czerwone wojska w Batum. Dnia 19

lipa czerwone wojska rewolucyjne wkroczyły do Batum.

(Rad.) Masakry chrześcijan. Nadchodzą wiadomości o nowych masakrach chrześcijan przez Kemałistów.

(Telef.) (in) Zjazd monarchistów europejskich z Berlina telegrafują. W kołach prywatnych powstał projekt zwołania do Berlina zjazdu monarchistów z całej Europy.

Liga Narodów — a Wschodnia Małopolska.

Prof. Askenazy dementuje fałszywe wersje o stanowisku Ligi względem wsch. Małopolski.

(Wywiad z dr. Henrykiem Loewenherzem.)

Lwów, 24. marca.

(g) Dowiedziawszy się, iż przybyły niedługo do Warszawy stały rzeczoznawca interesów wschodniej Małopolski i ekspert jej spraw p. dr. Henryk Loewenherz konferował u ministra Sapiehy w różnych sprawach związanych z interesami naszej części kraju, zwróciliśmy się do dr. Loewenherza z prośbą o informacje, co faktycznie stało się przyczyną usunięcia z pod obrad Ligi Narodów kwestji wschodniej Małopolski.

— Czy mógłby nam Pan Mecenase powiedzieć czy przyniesiony przez pryncypała sprawozdanie o wschodniej Małopolsce jest prawdziwym i zgodnym z zapisanymi w Ligi Narodów?

— Jestem w szczęśliwym położeniu iż mogę pod tym względem oficjalnie zdementować tak niefortunna dla nas, a zdaje się że rozmyślnie przez wrogów ukutą wiadomość, która ukazawszy się w szacie możliwie najbardziej autorytatywnej stawiała przed nami widmo nowych zawiązań. W rozmowie na którą zostałem zaproszony przez min. ks. Sapiechę, a w której oprócz niego i szefów departamentów ministerstwa spraw zagranicznych, wziął także udział nasz przedstawiciel w Lidze Narodów p. Askenazy, zapewniono mi kategorycznie, iż pogłoska jakoby usunięcie kwestji wschodniej Małopolski z pod obrad Ligi Narodów było dowodem, iż Liga uważa tę rzecz za przesądzoną na naszą niekorzyść, jest bezwzględnie niezgodna z prawdą. Jedyną przyczyną usunięcia tej kwestji z obrad było, iż nie miała ona danych na wejście w skład obrad Ligi Nar.

Na wyraźne zapytanie z mej strony — ciągnie dalej nasz informator — oświadczył prof. Askenazy, że odnośny referat Huymansa, określający Galicyę wschodnią, jako znajdującą się pod wojskową okupacją państwa polskiego, w tym tekście, w jakim go podały pisma nasze, zupełnie przekreślony w swej intencji nie zgadza się z faktycznym stanem tego przemówienia. Jak się zdaje — objaśnia dr. Loewenherz — pomieszano tutaj dwie sprawy, tj. znane już dawniej z dzienników wystąpienie Balfoura w sprawie żydowskiej w którym ten nazywał nasz stan posiadania w wschodniej Małopolsce okupacją wojskową ze sprawą ukraińską. Jak wiadomo na to ówczesne wystąpienie Balfoura prof. Askenazy zaprotestował, wyjaśniając stan faktyczny, na co Balfour cofnął swe wyrażenie.

Smutną w tym wypadku okolicznością jest, że nieporozumienie co do stanowiska Ligi Narodów polega niestety, nie na przypadkowej pomyłce. Jest to celowa akcja, prowadząca do tego by niepokoić opinię i nie dopuścić do zespolenia wszystkich sił kraju dla wspólnych celów odbudowy.

— Czy zawarty w międzyczasie pokój w Rydze nie ma wpływu decydującego na tę kwestję?

— Fakt podpisania pokoju i ustalenia linii Zbrucza jako wspólnej granicy między państwami interesowanymi tj. Polską z jednej a Rosją i Ukrainą z drugiej strony utrwala ostatecznie linię graniczną, a zatem i stała przynależność do Polski ziem na zachód od tej linii leżących.

do tej sprawy. Według informacji z tego źródła rzecz przedstawia się następująco: Jeszcze w lecie w r. 1919 wnioskował dr. Loewenherz na posiedzeniu Rady miejskiej o zabieganie u czynników decydujących w Warszawie, aby Państwowy Urząd Naftowy przeniesiono do Lwowa, co miałoby zasadnicze znaczenie zarówno dla interesów, które Urząd ten reprezentuje, gdyż zbliżałoby siedzibę jego do siedziby produkcji naftowej w naszym kraju, jak również dla podniesienia życia handlowego i przemysłowego naszego miasta.

W następstwie wniosku dr. Loewenherza, który Rada miejska przyjęła bez dyskusji, wyje-

chała w krótki czas potem do Warszawy delegacja złożona z dr. Loewenherza i posła Dąbskiego, by zabiegać u ówczesnego premiera Paderewskiego i ministra skarbu Biłńskiego o załatwienie tej sprawy. Delegacja ta przedstawiła u obu reprezentantów rządu ówczesnego szkody, jakie wynikają stąd, iż siedziba tej ściśle z życiem gospodarczym wschodniej Małopolski związanej instytucji jest Warszawa, przewodząc, że przedłużenie tego stanu może pociągnąć za sobą przeniesienie się w celu urzędów i przedsiębiorstw naftowych do stolicy, co utrudni sprawność funkcjonowania tychże, a w końcu osłabi wschodnią Małopolskę pod względem ekonomicznym i narodowym. Zarówno p. Paderewski jak i Biłński uznali wtedy słuszność tych wywodów, przyrzekając w miarę możliwości zająć się tą sprawą.

Pomimo, że ważniejsze wypadki nie dozwoliły bezpośrednio potem na wyegzekwowanie tego przyrzeczenia, zarówno Rada m. Lwowa jak i Komisya Obrony Przyszłości Lwowa nie zapomniała o tej sprawie i wysłała w tym celu niebawem delegację do Sejmu, który w wniosek dra Diamanda uchwałił rezolucję w duchu dla sprawy przyjaznym.

„Tutaj — są słowa dr. Loewenherza — muszę przyznać, że wiele sprawie przysłużył, się stanowisko „Gazety Wieczornej“, która wielokrotnie i w wyczerpujących artykułach poruszała rzecz samą, domagając się załatwienia tej kwestji. Niestety, zrealizowanie jej napotykało na wiele trudności“.

Obecnie dopiero — mówi dr. Loewenherz — dowiedziawszy się, że organizacja Państwowego Urzędu Naftowego ma ulegć zmianie i że przechodzi on z pod kompetencji ministerstwa skarbu pod władzę min. przem. i handl., zrozumiałem, iż właśnie obecna chwila, nadaje się najlepiej do przeprowadzenia jego translokacji do Lwowa.

Wobec tego przed dwoma tygodniami na posiedzeniu Rady miejskiej wystąpiłem znów i wniosłem nagłym interweniowanie w tym celu w Warszawie, który to wniosek został jednogłośnie przez Radę miejską przyjęty. Postawiliśmy nasi, do których zwróciliśmy się z tem, tj. dr. Diamand i Dębski, udali się z interwencją do prezydenta miast Witosa, który zajął się tą kwestją i przyrzekł przychylnie jej załatwienie. Podczas obecnej mojej bytności w Warszawie rał jeszcze interweniowałem osobiście u p. ministra Steczkowskiego, oraz min. Przanowskiego, a ten ostatni przyrzekł mi jak najenergiczniej poparcie i zapewnił, iż sprawa przeniesienia Urzędu Naftowego do Lwowa zostanie załatwioną na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 8 kwietnia.

P. minister Przanowski miał tylko wątpliwości czy przeniesienie się tego urzędu nie napotka na trudności techniczne, związane z kwestją pomieszczenia go we Lwowie. Zgodnie z zapewnieniami prezydenta miasta, oświadczyłem ministrowi, że prezydium przyrzekło postarać się o odpowiednie lokale“.

Na zapytanie, co sądzi o korzyściach płynących dla naszego miasta z tego przeniesienia dr. Loewenherz odpowiada, iż wpłynie ono niezmiernie na rozwój Lwowa, dodając, że równoległe do tych przenosin zamierzają — jak słysząc — przemieścić się do naszego miasta rozmaite przedsiębiorstwa naftowe.

Poza ten fakt zainstalowania się Państwowego Urzędu Naftowego we Lwowie wpłynie bardzo ożywczo na kontakt tenże z siedzibą produkcji naftowej tj. z zagłębem borysławskim, co nie może być bez znaczenia. W końcu — dodaje dr. Loewenherz — przeniesienie Urzędu Naftowego do Lwowa jest jednym dowodem więcej, iż rząd nasz uważa kwestję Małopolski wschodniej za definitywnie na naszą korzyść załatwioną.

Przy sposobności — kończy nasz uprzejmy informator — wspomnę jeszcze o drugiej kwestji łączącej się z poprzednią, mianowicie na tej samej konferencji zakomunikował mi p. minister handlu i przemysłu, iż również pozostała załatwioną definitywnie sprawa przeniesienia do Lwowa Izby Drzewnej Przywozu i Wywozu, co też w najbliższym czasie wejdzie w życie.

Przeniesienie Państwowego Urzędu Naftowego do Lwowa.

Wraca także Izba Drzewna Przywozu i Wywozu.

(Wywiad z mecenasem dr. Loewenherzem.)

Lwów, 24. marca.

(g) Donieśliśmy już pokrótce, że Państwowy Urząd Naftowy, na skutek usilnych zabiegów naszych sfer przemysłowych, zostanie niebawem przeniesiony z Warszawy do Lwowa, jak o tem zapewnił przed kilkoma dniami osobiście minister handlu i przemysłu Przanowski interpelującego go specjalnie w tej sprawie mecenasa dr. Loewenherza. Ponieważ przeniesienie tego urzędu jest niezwykle ważną, a dla Lwowa bardzo omyślną okolicznością, zwróciliśmy się do dr. Loewenherza, usłanego rzecznicą tej myśli, z prośbą o bliższe szczegóły, odnośnie

Droga do wolnego handlu otwarta.

Lwów, 24. marca.

(8) Od dłuższego czasu prowadzona walka za wprowadzeniem wolnego handlu, odniosła przed kilku dniami pierwsze zwycięstwo. O ile kary nie nadużyją pierwszego wyłomu w kilkuletnich ograniczeniach wojennych, można mieć nadzieję, że i inne zapory stopniowo będą usunięte i że narazie zapamięta w zupełności przez całe kupiectwo tak gorąco oczekiwany wolny handel. Omedaj nadszedł do Magistratu reskrypt gen. deleg. dr. Gałkowskiego, w którym zawiadamia prezydentem względnie Magistrat, że znosi w całej Małopolsce, obowiązujące dotychczas taryfy maksymalne na artykuły pierwszego zapotrzebowania. Równocześnie zarządza, by toczące się jeszcze dochodzenia administracyjne przeciwko tym, którzy taryfę przekroczyli zostały umorzone. Zarządzo-

nie to gen. delegata daje uczciwemu kupiectwu możność wykazania, że nie chce obłowić się na potrzeby społeczeństwa i ułatwić mu walkę z pa-skarzami. Wczoraj popołudniu odbyła się konferencya w Urzędzie waliki z lichwą, w której uczestniczyli także delegaci komisji cennikowej, na której naczelnik Urzędu waliki z lichwą r. Smulikowski oświadczył, że mimo to badać będzie i nadal prowienienye cen i że kupców—lichwiarzy ścigać będzie z całą bezwzględnością. Mielimy jednak nadzieję, że tych ostatnich będzie coraz mniej, i że uczciwe kupiectwo postępowaniem swoim da dowód, że walka o wolny handel była prowadzona nie dla podwyższenia, lecz dla obniżenia cen i wprowadzenia uczciwej społeczeństwu na korzyść wychodzącej waliki konkurencyjnej.

Manifestacyjne posiedzenie Rady miejskiej.

Uczczenie trzech wielkich momentów dziejowych. — Mowa wiceprez. dr. Chłamtacza. — Znaczenie konstytucyi, pokoju i plebiscytu górnośląskiego. — Wysłanie depezy.

Lwów, 24. marca.

(mg) Uroczystym posiedzeniem zamknięto wczoraj rada miasta Lwowa, udział mieszkańców naszego grodu w wielkiej radości z powodu epokowych wydarzeń, jakie przyniosły Polsce dni ostatnie.

Członkowie rady stawili się bardzo licznie w strojach uroczystych i powstawszy z miejsc, wysłuchali słów

wiceprezydenta Obrka,

który otworzył posiedzenie:

„Od niezapomnianej chwili zmartwychwstania Polski reprezentacya miasta już kilkakrotnie zabierała głos w ważnych dla narodu chwilach. W ostatnich dniach zaszły zdarzenia o tak obrzymiej doniosłości, że serce każdego Polaka domaga się gwałtownie zamknięcia wania na zewnątrz tego, co w głębi czuje. Cześć tej manifestacyi będzie dalsze posiedzenie.

Dnia 17. marca Sejm konstytucyjny zakończył obrady nad konstytucyą państwa, faktem tym stworzono podłobę ustroju Rzeczypospolitej a zarazem moment na przyszłość, że potęga Rzeczypospolitej polega na głęboko pomyślanej konstytucyi ludowej. W dniu 18. marca został podpisany pokój, który zakończył krwawo walki oraz ustalone zostały, mielimy nadzieję, i utrwalone granice Rzeczypospolitej. 20. marca lud górnośląski pospieszył do urny plebiscytowej, by dać wyraz, że chce należeć do Polski, że ma dosyć niewoli.“

Podniosłszy te trzy momenty, dla których uczczenia zgromadziła się Rada, przewodniczący oddał głos referentowi wj,

wiceprez. dr. Chłamtaczowi,

by omówił ich znaczenie.

„Nam, świadkom tych obrzymich wypadków — mówił dr. Chłamtacz — niełatwo objąć całą ich doniosłość: one nas oszalałają. W pełnym zrozumieniu potrzeby organizacyi wewnętrznej, Sejm ustawodawczy

uchwalił konstytucyę,

pierwszą po wiekopomnej Konstytucyi 3 Maja. Jak tamta stworzyła wytyczne rozwoju narodowego i społecznego Polski, tak ta nowa, acz niewątpliwie dzieło niedokonane, stwarza warunki prawne dalszego rozwoju życia i pracy obywatela Rzeczypospolitej na długi czas, których już nikt nie cofnie. Rozszerzone do najdalszych granic polecie obywatelstwa Rzeczypospolitej, równość wszystkich obywateli w prawach i obowiąz-
kach, gwarancye poszanowania tych praw i wy-
pompnia obowiązków to rękopnia bytu, siły i potęgi państwa, a zapewniają także fakt uchwalenia konstytucyi w zgodzie i harmonii, mimo poprzedzających ją tarć.

Silę i potęgę tę zapowiadają dwa dalsze doniosłe fakty: pokój w Rydze i wynik plebiscytu na Górnym Śląsku.

Pokój ryski

uchylający grozę odwetu, owoc krwawych trudów żołnierza, ustala granice nasze od wschodu, zapewnia zwrot zabranych Polsce skarłów kultury i sztuki, zapewnia podakom poza granicami Polski poszanowanie ich praw, daje możność bezpośredniego uregulowania stosunku z Litwą, a co do naszej dziełacy, czyni zbędnymi wszelkie decyzye czynników postronnych o jej przyszłości. Mowca p. d. reszył, że pobyt Naczelnika Państwa w Paryżu uzgodnił traktat ryski z zastrzeżeniami pokoju wersalskiego.

W końcu zatrzymał się referent dłużej nad faktem

zwycięstwa plebiscytowego na Górnym Śląsku, które jest najwymowniejszym dowodem „wstawania sprawiedliwości“. Kraina ta wraca do Polski nie dzięki jakiemuś aktowi przemocy lub intrygi politycznej, lecz dzięki głosom oddanym przez ludność z bohaterką odwagą i pogandą dla niebezpieczeństw. Plebiscyt śląski jest dowodem na tężyzny narodu polskiego; wystrzela on znaczeniem poza problem korzyści terytorjalnych i gospodarczych, bo jest brobiertem wytrzymałości polskiej rasy.

Na polsko-śląskiej granicy biją dzwony, a w takt za nimi uderzają serca wszystkich Polaków, wyrażających hold ludowi śląskiemu, a zarazem składających pokłon wielkiemu przed wnikiem Korfiantemu, który poprowadził na ój i zwycięstwo werną drużynę. Lwów, zawsze wierny Rzeczypospolitej, gród graniczny, strażnica polskości od wschodu, przejęty radością, która ogarnia serca jego obywateli, składa tym wszystkim czynnikom, które w doprowadzeniu do omówionych wydarzeń współdziałały, wyrazy podzięk. czci i holdu.

Mi wiceprez. Chłamtacza, którą dla braku miejsca streszczamy, przerywano kilkakrotnie okłaskami. W końcu w myśl wniosków referenta uchwalono wysłać podania ommiejszej

telegrafy,

oraz wybrać komisję, która przedży projekty upamiętnienia trzech wielkich zdarzeń.

*

Do Pana Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego: Najwyższemu Przedstawicielowi Polskiej władzy państwowej, Rada m. Lwowa składa w holdzie radość z dokonanego zaszczytnie i korzystnie dzieła pokoju — wdzięczność za tryumf zwycięskiego oręża, który zabezpieczył polityczną i narodową przysłać tej dzielnicy przez szereg lat nieustannie pustoszonej, w twardym boju zaciętej i wytrzymałej, nie dającej się oderwać od Macierzy, poza którą nie wyobraża sobie nawet, jakby istnieć mogła.

Do Prezesa Rady Ministrów Włocentego Witosa: Panu Prezesowi Rady Ministrów zasła Reprezentacya m. Lwowa radosne wyrazy z dokonanego zaszczytnie i korzystnie dzieła pokoju, wdzięczność za zabieg polityczny zabezpieczający na daleką przyszłość byt narodowy, gospodarczy i kulturalny tej dzielnicy, której granica zamknięta Zbruczem stwarza niewzrużną przynależność tej dzielnicy do Państwa Polskiego.

Do Marszałka Sejmu Włodziecha Trampezyńskiego: Marszałkowi odnowionego Wielkiego Sej-

mu Rada m. Lwowa śle wyraził czci za stanowcze w woli, wzorowe w sposobie, szczęsne w wynikach prowadzenie obrad konstytucyjnych. Śladem wielkich prawodawców Sejmu czteroletniego krocząc, sam dla siebie naród przez swoich wybrańców Konstytucyę ową ufundował, sam nad sobą postawił, twórca jej i zarazem podkany. Jak szeroko sprawiedliwość odwieczna wykreślił Polski granice, niech pod osłoną Ustawy obywatel każdy wolnym będzie, wolność niesie, wolność strzeże.

Do Włodziecha Korfiantego, Komisarza plebiscytowego, przez Sosnowiec: Nieustraszonemu obywatelowi, pomóżycielowi polskich granic, mienia i chwaly — Rada miasta Lwowa z drugiego brania Polski bojującej, przesyła hold gwałtowego podziwu dla jego zapamiętałej energii w walce o prawa ludu śląskiego. Cześć prastarej dzielnicy Piastowej, karmiciele takiego Syna — dumna niech zeń będzie, a w spójni z resztą polskich Ziemi, dzięki temu szczęśliwa.

Czarnowski — dyrektorem.

Lwów, 24. marca.

(mg) Na tajnym posiedzeniu Rady miejskiej, które odbyło się bezpośrednio po posiedzeniu uroczystem i trwało blisko trzy godziny, zapadła ostateczna decyzya w sprawie dyrektury lwowskiego teatru. Na wniosek r. Włodzimierskiego głosowano nie kartkami, lecz przez podniesienie rąk. Obrzymią większością głosów wybrany został p. Ludwik Czarnowski. Na drugiego kandydata p. Czesława Zarembe padły tylko dwa głosy.

Z DNIA

EROTYK ŚWIĄTECZNY.

A jakżeś pulchna, czysta i różowa
W marzeniach nawet widzę twoje wdzięki —
Twój czar przed wzrokiem ludzkim się nie chowa
Bowiem z zasady nie nosisz sukienki

Można oglądać ciebie z każdej strony
I nie wladno, co bardziej ponętne,
Czy twój pyszeczek lekko rozchylny
Czy twoje oczka rozmarzeniem smętne

Twe śliczne uszka i twa nóżka zgrabna
Wzgardzają we mnie apetyt bez miary
A twoja skóra gładka i jedwabna
Miłsza jest dla mnie niż Sulamit czarna.

Przed moim wzrokiem, w którym głód się pali
Ciągle się jawisz swoim czarem mocna
Miłsza od złota, dyamentów, koralu,
Różowa pulchna świnko wielkanocna.

Nema.

NADESŁANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Syltaska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 10389

Technicy dentyści!

Przypominamy, że Zjazd pomocników dentystryczno-technicznych całej Mał. polski odbędzie się 27. i 28. marca we Lwowie. Początek obrad: Niedziela 27. o g. 9. przedpoł. (w lokalu własnym, ul. Ormiańska 1 2, II. piętro).
10592 **KOMITET ZJAZDOWY.**

NEKROLOGIA.

Jan Albert

uczeń III-ciej klasy gimnaz. real. najukochańszy syn

Dr. Józefa i Małgorzaty Westreichów,
zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach
w 13 wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się 24 o g. 3 pop.
z hali ceremonialnej na cmentarz Izr.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Środa 23 marca o g. 7 w. „Incognito”, operetka po raz drugi.

Od czwartku 24 marca do soboty 26 marca włącznie z powodu Świąt Wielkanocnych teatru zamknięty.

(S) Sprawa Małopolski w Warszawie.

Dr. Henryk Löwenherz, który kilkakrotnie wyjeżdżał już do Paryża, Londynu i Warszawy w sprawie przynależności wschodniej Małopolski do państwa polskiego, przed kilku dniami wezwany został przez min. spraw zagranicznych ks. Sapiełę do Warszawy gdzie mu oferowano objęcie wybitnego stanowiska połączonego z tą właśnie jego kwestyą. Dr. Löwenherz prosił o kilka dni do namysłu, celem powzięcia decyzji.

Bolesny cios dotknął rodzinę znanego w szerokich kołach naszego miasta i życiowego przyjaciela i współpracownika naszego piśmiennika dr. Józefa Westreicha. We środę rano zmarł nagle syn pp. Westreichów Jan Albert, w 13 wiosnie życia, obdarzony dużymi zdolnościami. Stroikanej Rodziny śle Redakcyja „Gazety Wieczornej i Porannej” wyrazi najgłębszego i najsentencjonalniejszego współczucia.

Prof. dr. Kazimierz Orzechowski bawił na świętach przez tydzień do 10-ciu dni we Lwowie.

(r) Lwów w ciemnościach. Wczoraj wieczorem około godz. 8 zgasło nagłe w całym mieście światło elektryczne. Lwów pograżył się w ciemnościach egipskich. Niemila niespodziankę wywołał brak światła zwłaszcza w teatrach, pewne zamieszanie nastąpiło także w kawiarniach, lokalach śniadankowych itp. Nie wiedząc, jak długo stan ten potrwać może, wyciągano wszędzie pozostałości z dawnych czasów tj. świece lub lampy naftowe. Wymowoli nasuwaly się wówczas wspomnienia z przed dwóch lat, kiedy to podczas krzyważy ukraińskiej spędzało się długie, długie godziny przy takiem prymitywnem oświetleniu. Na szczęście jednak obawy były płonne. Po upływie godziny bowiem zaczął zwołna w lampy elektryczne wstępować prąd światła-

twórczy, wszyscy zaś z radością rozstawali się z „namiastkami” elektryki. Powodem zgasnięcia światła było próbowanie w elektrowni nowej trzeciej turbiny, która niestety odmówiła posłuszeństwa. Wobec tego musiało powrócić do używania dwóch poprzednich

STRASZNA KATASTROFA GÓRNICZA.

Praga, 23. marca.

(PAT.) W Bernie Morwskim wydarzyła się w szybie Kukla katastrofa górnicza. Wskutek eksplozyi gazów padło ofiarą 24 górników, a 17 odniosło cięższe lub lżejsze rany.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 23 marca.

Waluta markowa.

Table with columns: Akcje bankowe, Akcje Towar. handlowych i przemysłowych, and various stock prices.

Table with columns: Giełda, Bank, Pożyczka, and various financial data.

V. Waluty.

Table with columns: Ruble carskie, Marki niemieckie, and various exchange rates.

VI. Dowizy.

Table with columns: Londy, Paryż, Zurych, and various city exchange rates.

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 23. marca.

Na giełdzie zastój, obroty ograniczyły się do skromnych transakcyi w akcyach Banku hipote-

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

Wspaniała z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

— Umarła! — zawołał Matyasz, padając na tołana.

Wtem twarz jego wykrzywiła się bardziej jeszcze wyrazem przestachu. Porwał się i nieprzytomnym wzrokiem wodząc dokoła krzychał: — A dziecko! dziecko! dziecko!

W cudną, tropikalną noc, pod wspaniałem, ozdobnym gwiazdami sklepieniem niebos, na szybkim lekkim wielbłądzie mknął rozradowany swą zdobyczą Tuareg. W fałdach płaszcza ukrywał dziecko, zesłane mu przez Allaha.

Przez klawe okrzyki radości, powitały powrót pana, albowiem wyrzekł zsiadając z wielbłąda: — Allah jest wielki!

Kobiety o błyszczących oczach, odziane w różnobarwne szaty, nagie dżez i żółte psy o zapadniętych bokach i dzikich oczach, wszystko to krążyło jak zdieta obłodem na widok swego wodza i przypominało kłębase się robactwo.

— Allah jest wielki! — pszczały kobiety. — Allah jest wielki! — wyły dzieci. A Berberyjczyk, tryumfalnie, z uroczystym resem, który jednak miał w sobie coś z boskie-

go piękna, wznosił ku górze dziecko. Maleństwo spało spokojnie, ukołysane widocznie miarowym krokiem wielbłąda i otulone miękkim płaszczem rabusa.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Towarzysze przygody.

Było to w dwadzieścia cztery lata później. Hrabia Hugon de Morenos, obecnie książę de Villares siedział w wielkim arystokratycznym salonie, w którym ongiś odbyło się pamiętne spotkanie wygnańca Stelia z ojcem, starym księciem de Villares.

Morenos czuł się tu zupełnie jak u siebie. Za popełnioną zbrodnię zapłacono mu cenę, jakiej żądała ówczesna jego spółniczka, a późniejsza małżonka Sylwia, księżna de Villares.

Po śmierci starego księcia, który tylko o kilka tygodni przeżył swego syna Stelia, dekretem królewskim przyznano hrabiemu de Morenos wspaniałą fortunę i tytuły domu Villaresów.

Morenos posiadający wysoko rozwinięty zmysł praktyczny postanowił „zmodernizować” swe piękne apartamenty.

Aparaty telefonczne, tuby słuchowe, wszystkie te niezbędne akcesorya berberyjskiego życia naszej epoki występowały jak anachronizm na tle starego zamku.

Hrabia Hugo de Morenos, książę de Villares, był spekulantem w wielkim stylu. Miał upodobanie do interesów ryzykownych, które w ciągu kilku godzin mogą przynieść lub zniszczyć miliony. Nie istniała wielka finansowa operacya, na którą nie wywarzyłby swego przemożnego wpły-

wu. Nie było tak śmiałego przedsięwzięcia, w któremby nie miał olbrzymiego udziału. Pożerała go wybujała ambicya, wzrastająca w miarę zao-kraglania się fortuny. Nieustanna gorączka złota czyniła zeń istotę chorobliwie czynną; bez chwili prawdziwego wytchnienia stale lekał się jutra, mimo, że wszystko mu się wiodło i nie opuszczało go niesłychane szczęście.

Boronową Sylwii de Gilmore, którą poślubił po przeprowadzeniu wszystkich ohydnych planów, zmarła, pozostawiając mu córkę, dziesiątą 18-letnią pannę, którą wychowywał w artystokratycznym instytucie, przyjmującym tylko córki bardzo „wysokich” rodów.

Pewnego ranka Hugo de Morenos książę de Villares, dyktował listy swemu sekretarzowi, kiedy wszedł kamerdyner oddając mu jakieś pismo.

Rozewwał kopertę. Przeblysk radości rozjaśnił mu twarz, zazwyczaj nęco stroskana.

— To dobrze! — mruknął.

Przez chwilę pograżył się w zamyśleniu, a potem, wyczekawszy aż służący zamknie drzwi rzekł:

— Posłuchaj mnie Esteban!

Sekretarz podniósł oczy na księcia.

— Wybierzemy się prawdopodobnie w śliczną podróż, Esteban! Szwager mój Maksymilian de Gilmore donosi mi właśnie, że odkryto na moich ziemiach znaczne pokłady... Zresztą czytaj sam.

Podał list sekretarzowi, a ten zaczął czytać głośno:

(C. d. n.)

cznego po kursie 730.— i Chodorowskich po kursie 2625.—.

Kursa walut zagranicznych nie zmienione, z wyjątkiem dolarów, które były silniejsze, z powodu zakupu przez emisyonaryuszów rumuńskich, którzy płacili lejami.

Tendencja chwiejna, usposobienie bardzo słabe.

Dnia 24. bm. odbędzie się w sali posiedzeń laby handlowej o godz. 5 popoł. posiedzenie wszystkich instytucji finansowych przy współudziale interesowanych czynników w sprawie stosowania nowego rozporządzenia dewizowego.

W zeznaniu uczestniczyć będzie referent ministerstwa skarbu p. dr. Leon Barański, który w tym celu przybył do Lwowa.

Z LWOWSKIEJ GIELDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 23. marca.

Na lwowskiej nieoficjalnej giełdzie panował wczoraj ruch ożywiony. Wszystkie waluty poszły w górę. Dolary amerykańskie notowano 750—755, jedyński i dwójki 720—725, dolary kanadyjskie 625, pojedyncze 575, marki niemieckie 13.20—13.50, lei 11.50—11.80, korony czeskie 10.80 do 11, korony austriackie, tysiączki 1750, setki 130—135, 50—58—60, 20—90—95 fen., 10—75—80 fen., ruble pięciosetki 3.70—3.80, setki 5—5.20, pojedyncze 1.30, trójki 1.60, piątki 1.70—1.75, duże siatki 2.20—2.30, 25—2.83, trywony 6.50—7.00, karbowanice 5—5.10, dumskie 85—88 (tysiączki), po 250—50—55, franki franc. 60—62.

Złoto: austriackie 20-kor. 2650—2670; 20-frankówki 2500—2520; 20-markówki 3200—3250; 10-rublowki 3600—3650; dolary 700.

Srebro: korony austriackie 45—46; dawne guideny austr. 90—100; ruble 175—180; kopiejki 65—70.

CEDULA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 23. marca.

Papery lokacyjne. Transakcje: Ziemiński Bank Kred. powsz. 730; Impex 1050; Polsk Glob 615—620; Warszawska Ska. akc. bud. parowozów 7000; Warszawska Ska. akc. bud. parowozów II em. 2100—2150; Siersza 5750—5800; Trzebińca, fabryka maszyn 3050—3100; Polska Nafta 3000; Elektryczna w Sierszy 1840—1850.

Waluty i dewizy.

	Waluty	Żądano	Postać	Żądano	Postać
Korony austriackie	100—	110—	105—	115—	—
Korony czesko-słowackie	8 30	9 50	9—	10—	—
Franki francuskie	49—	51—	50—	52—	—
Dolary St. Zjednocz.	660—	70—	—	—	—
Lei rumuńskie	8 50	9 50	9—	10—	—
Liry włoskie	25—	28—	—	—	—
Marki niemieckie	11—	12—	11 50	12 50	—

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 24. marca.

(Telef.) (s) Ruch bardzo słaby na giełdzie krakowskiej. obroty nieznaczne, przy niezmienionej tendencji. Daje się w dalszym ciągu odczuć rezerwę z powodu niewyjaśnionej sytuacji na Śląsku, a do tego przyczynia się także usposobienie przedświąteczne, które zazwyczaj wpływa ujemnie na obroty giełdowe. Jutro tj. we czwartek odbędzie się ostatnie zebranie giełdy przedświątecznej, które zapowiada się tak samo, kompletnie martwo. Zaznaczyć jedynie warto, że niepewność sytuacji uwydatniła się w wyższym kursie walut. Tak dolary 670—700 (wczoraj 630—660), marki niemieckie 11.50—12, czeskie korony o 50 punktów, tak samo leje rumuńskie. Franki francuskie nieco się obniżyły.

Kraków, 24. marca.

(Telef.) (s) Na całej giełdzie placono popołudniu dolary 785, marki niemieckie 12.95. O godz. 10-tej wieczór nastąpiła zniżka dolarów na 740 i marek niem. na 12.80. Natomiast wyższa koron czeskich 10.90, oraz korony austriackie z 10.50 popołudniu na 15 i 16, a przy zamknięciu o godz. 11 w nocy na 18.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 23. marca.

Transakcje: Bank dyskont. Warsz. I—V em. 2335; Bank dyskont. Warsz. VI em. 2100; Bank

handlowy Warsz. IX em. 1600; Bank Kredytowy w Warszawie I—III em. 2700; Bank Kredytowy w Warszawie V em. 2550; Bank Zachodni I—III em. 1375; L. Ippol. Rauch & Löwenstein II em. 3150 Rudzki i Spółka 22750; Starachowice 10800; L. J. Borkowski I—VI em. 3175; Bracia Jabłkowski I—IV em. 2200; Firlej I—II em. 2925; Warsz. Tow. handl. i żegluga I—III em. 2350; Warsz. Tow. handl. i żegluga IV em. 2200; Żyrardów 36250; Ostrowieckie Zakłady 8200.

I. Papiery procentowe. Transakcje. Obligacje st. em. Warszawy 6% z r. 1915/1916 107.50—108.

II. Listy zastawne. Transakcje: 4 i pół proc. ziemskie 256—258.50; 4 proc. Banku Ziemskiego 93.75—92.75.

PAPIERY ŚLĄSKIE SPADAJĄ W BERLINIE.

Berlin, 23. marca.

(S EE.) W związku z wiadomościami o podziale Śląska papiery śląskie na giełdzie berlińskiej spadają i bywają pośpiesznie wymieniane za papiery przemysłowe zachodnio-niemieckie. Papiery śląskie obniżyły się ogromnie.

Niemcy nie zaniechali prób wywołania niepokoju, prowokując ludność polską.

KURSA MARKI POLSKIEJ NA GIEŁDZIE PRASKIEJ.

Praga, 23. marca.

(PAT.) Na giełdzie tutejszej kurs marki polskiej podnosi się w szybkim tempie. W przeciągu trzech dni zyskała marka polska 4 punkty. Dziś notują ją na giełdzie praskiej wyżej niżeli koronę wiedeńską.

GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 23. marca.

(PAT.) Giełda z 23 bm. Renta majowa 97.75;

austr. renta kor. 99.75; węgierska 259; losy tureckie 3980; renta lutowa 100; losy węgierskie — Prorok tety kolei pól. 4995; Anglobank 1800; Bankverein 1300; Bodenkreditanstalt 2750; Austr. Zakład 1755; Bank depozytowy 1100; Länderbank 3200; Unionbank 1497; Żywnostenska Banka 3640; Merkury 1082; Bank obrotowy 858; Kolej północna —; Kolej lwowsko-czeruiow. 4795; Kolej południowa 2510; Austr. koleje 5580; Alpy 8220; Tow. górniczo-hutnicze 13000; Krupp 2050; Hołd hütte 5425; Prager Eisen 15000; Rma 5820; Skoda 3780; Apollo 7700; Fanto 29500; Gal. Karpaty 19200; Zieleniewski 6160; Galicya 29875; Schodnica —; Sersza 4400.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 23. marca.

(PAT) Początkowe kursa dewiz z 23. marca: Berlin 9.40, Praga 7.75, Nowy Jork Jork 587, Mediolan 22.60, Austr. noty kor. stemp. 1.10, Budapeszt 2.05, Zagrzeb 4. Bukareszt 8.05, Warszawa 0.90, Wiedeń 1.70.

Kronika sportowa.

Lwów, 24. marca.

Pogoń I wyjeżdża na święta Wielkanocne do Krakowa, gdzie rozegra 2 matche z „Wisłą”. Wyjazd nastąpi w sobotę o godz. 2.45 popoł. Drużyna wyjeżdża w następującym składzie: Jużak, Piotrowski, Wójcicki, Olearczyk, Gulcz, Schneider, Fluhr, Wołak, Chrypiak, Tarczyński, Wacek Baczyński, Maron, Brnback.

Carpentier — Dempsey. Po długoletnich pertraktacjach ustalono ostatecznie jako miejsce spotkania o mistrzostwo światowe, New York. Spotkanie nastąpi 2 lipca.

Włamanie do gmachu II szkoły realnej.

Lwów, 24. marca.

Mimo nocnej dostrzeżeniu, nie wywołano śledztwa. Włamanie do gmachu II szkoły realnej przy ul. Szymonowiczów. Złodzieje byli dokładnie obznajomieni z rozkładem budynku, gdyż wprost udali się na pierwsze piętro do biura dyrektora. Po otwarciu drzwi odsunęli od ściany żelazną kasę i w tylnej jej ścianie zrobili otwór przez który wyjęli

200.000 marek, złoty zegarek i srebrny z wizerunkiem św. Józefa.

Cołówek i zegarki zabrał, kilka wizerunkowych książeczek wkładkowych i różne notatki, które były w kasie pozostawili porzucane w pokoju.

Włamanie spostrzeżono dopiero rano. Zarządzone o kradzieży organa policyjne przybyły na miejsce i rozpoczęły już energiczne śledztwo, które naprawdopodobnie wynikiem, gdyż sprawcy pozostawili po sobie ślady, które naprowadzą policyjny na ich trop.

Nowa morderstwo rabunkowe.

Kozłów, 23. marca.

Przedwczoraj w nocy, popełnili nieznaną na razie sprawcy morderstwo rabunkowe na osobie Janika Schorra i jego żony we wsi Horodyszczko koło Kozłowa. Śledztwo w toku. Policyja jest już na tropie sprawców.

Z SALI SĄDOWEJ.

UWOLNIENIE SOUPPANÓWNY.

Lwów, 24. marca.

Wczoraj przemawiał prok. Gürtler, uzasadniając w sprawie całonocnym przemówieniu akt oskarżenia i prosząc o werdykt potępiający. Po nim przemawiał przez półtora godziny obrońca dr. Pieracki, prosząc o uwolnienie oskarżonej. Po przeszło półgodzinnej naradzie sędziów przysięgli 8 głosami zaprzeczyli winie oskarżonej, poczem trybunał wydał wyrok uwalniający.

Souppanówna natychmiast wypuszczona na wolną stonę. Po ogłoszeniu wyroku oskarżona przystąpiła do obrońcy swego, podziękowała mu serdecznie za obronę i oświadczyła, że wyjeżdża ze Lwowa w poszukiwaniu posady.

OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCIOWANIE

Wieczorne kursa handlowe

dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem Dra Petyniaka-Saneckiego, prof. Akademii handl. — Nowy kurs 1. kwietnia. Po kursie egzamin w Akademii handl. Wpisy od g. 6 codziennie, Franciszkańska 9. 10393

POSADY I PRACE

Muidanta (tki) rutynowanego (oj) poszukuje kancelaryjną i lwowską. Zgłoszenia: Dr. Reisz, Kochanowskiego 14, od 4—5. 10491

Inteligentna panna do ekspedycji i dziewczynka do pakowania potrzebne zaraz. Zgłoszenia w Droguaryi Rechena, ul. Halicka 1. 12, między godziną 6 a 7 wieczorem. 10460

Koncyplenta rutynowanego poszukuje adwokat Adolff Wittlin we Lwowie. 10461

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Rower Waf-nrad, maszyną do szycia Singera, sprzedam — Pasterki. P. Czynyńska 7. 10512

Okazy. Kamieńca — z mieszkaniem od czerwca — do sprzedania. Wiadomość: Granwaldzka 1. Preyer. 10493

Realność 2-piętrowa, 60 ubikacji, 17 okien frontu, bez komfortu, za 1,700.000 do nabycia. Władomość: Dr. Stampler, Kopernika 30. 10492

Prosiaki małe na chów są do nabycia w rzeźni miejskiej — waga. 10490

Sypialnia, kilka tanich szaf, spiżarnia, kanapy, otomany do spania, łóżko z materacami składane, biurka męskie i damskie, stoły, kanapki i stoiki wyplatane, lustro z konsolą i bez, umywalnia, tryminki, komody, etykiety, kasa wertheim, mała — tanio do sprzedania w Hali Aukey nej, ul. Akademicka 3. 10455

Forty lisy w różnych cenach sprzedam, stare możliwe zamienię. Hanak, Łaska 21. 10462

MIESZKANIA, LOKALY, SKLEPY

Poszukuję lokalu o 2 do 5 ubikacjach frontowych lub w powozu na parterze, tylko śródmieście. Pośrednictwo wynagrodzę. Zakład mechaniczny Franc. Beauvais, Lwów, pl. Dąbrowskiego 8. 10416

ROZMAITĀ

Poszukuję spółnika do cegielni we Lwowie, z kapitałem do trzech milionów Mkp., lub pożyczonim mi 1 m. l. Mkp. na 5 do 9 miesięcy. Dobre warunki. Kapitał zabezpieczony. Dam też 2 pokoje z przedpokojem, łazienką, gazem, w. l. d. i. n. Reklama prasowa, Lwów, Choraż zyzna 7, pod „M. G.” 10494

Ważne dla palących! Wata Grabolowa do papierosów, polepsza smak tytoniu i wchłania nikotynę. Puszka Mk. 15. Specjalna cygarońska Mk. 5. Wysyłka pocztą od 6 pszek. Skład główny B. O. Kamiński, Nowy Świat 55, Warszawa. 10276

Motor Diesel, 25 koni, używany, okazjnie do sprzedania. Iana za 2 miesiące. „PILOT”, Lwów, Batorskiego 4. 10172

Wszystkie benzynowe, ropowe, Dicala, elektryczne, lokomotywy, maszyny parowe, gątry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada — poleca „PILOT”, Lwów, Batorskiego 4. 10423

„LORMA”

PLAC SMOLKI I A, drugie piętro poleca garderobę i wszelkie nowości dla pań i dzieci. Bielizna dla niemowląt. Ubranka dla chłopców. Materiały na kostiumy. 10496

Instytucja przemysł.

poszukuje lokali biurowego 12 pokoi. Pośrednictwo niewyłączone. Zgłoszenia: Lwów, Mickiewicza 5, I-sze piętro, Sp. Akc. E. spl. Soll Potasowych. 10497

**MYDŁO DO PRANIA
MYDŁA TOALETOWE
PERFUMY, WODY KOŁOŃSKIE**

poleca hurtownie po najniższej cenie 10495
MICHAŁ HACKEL
DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY
LWÓW, UL. KAZIMIERZOWSKA 4.

TYDZIEŃ ŚWIĄTECZNY!
TOWARY KORZENNE i KOLONIALNE jakoteż PASTY DO OBUWIA, CZERNIDŁA i WAZELINY w wielkim wyborze sprzedaje najtaniej firma 10499

Braća GROSSINGER

Skład towarów korzennych i kolonialnych oraz pasty do obuwia Lwów, ul. Słoneczna 4.

Skład NUT ELŻBIETY SCHMAL ul. Romanowicza 21 (boczna placu Akademickiego) poleca duży wybor. Wysyłka na prowincję. 10435

ROK ZAŁOŻENIA 1860.

Hurtowny Skład Win

firmy 10289
MAX WIXEL i SYN,
we Lwowie, Krakowska 14.

poleca NA ŚWIĘTA
WINA WĘGIERSKIE białe, czerwone, tokajskie, słodkie i wytrawne — szamordne i deserowe. — SPRZEDAŻ W BECZKACH I WE FLASZKACH

Zboże rumuńskie potaniało!
Wszelkich gatunków zboża

po znacznie niższej cenie dostarcza wagonowo
„POLIMEX” Polski Związek handl.
LWÓW, PLAC MARYACKI L. 5.
Telefon 293. 10500

Wiele efektownych podarków
z zakresu nowocz. kosmetyki i perfumeryj

poleca na nadchodzące Święta 10464
DROGUERYA I PERFUMERYA
Mra J. Rechena
Lwów, ul. Halicka 12.
Proszę oglądać wystawę!

ZARAZ

potrzebuję mieszkania 2-3 pokoi z kuchnią, z komfortem. Zgłoszenia „Tytan”, Wałowa 1. 23. 10449

FABRYKA TUTEK I BIBULEK CYGARETOWYCH

„Primus”
we Lwowie, ul. Na Bajkach L. II
poleca 10425
najprzedniejsze WYROBY SWOJE
po cenach umiarkowanych.

Potrzeba
dwóch dozorców tartacznych
obznajomionych z manipulacją tartaczną. —

Oferty pod adresem: Polskie Towarzystwo Handlowe, Kraków, Sławkowska 1. 10401



**BECZKI
żelazne**

200 litr. na benzynę itd.

poleca **HILARY BADIAN,**
Lwów, Janowska 24. 10424

REKLAMA
jest dźwignią handlu i przemysłu

ZA BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, DYAMENTY, PLATZNE, plac najwyższe ceny 979.

Zegarmistrz S. ALTHOLZ, Lwów, Pasaz Hausmana 5.

SKŁAD FORTEPIANOW I PIANIN „MONIUSZKO”

ul. Zmorowicza 10 6390
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA instrumentów pod korzystnymi warunkami.

PRZEMYSŁ TORFOWY

Spółka z ogr. odp., we Lwowie, Legionów 3, II. p., dostarczyć może każdorazem wagonowo 10040
TORFU ściółkowego
loco stacya środkowa Małopolska.

Zarządy dóbr i fabryk

mogą nabyć dla służby folwarcznej i robotników BUTY i TRZEWIKI mocno wykonane po cenach bardzo przystępnych — w Hurtowni dla Konsumów, Lwów, ul. Romanowicza 11. — Na składzie także wielki zapas materiałów odzieżowych. 9898

FARBY do materii

we wszystkich kolorach poleca 10189
S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.

Dr. Brill Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ordynuje od 3—5. Pl. Akademicki 4. 10171

Rower nowe i używane, WĘŻE, PŁASZCZE Rowery POMPY i wszelkie inne przybory do tychże. GUMY do wózków dzieci., LATARKI elektrycz. i BATERYE — poleca w wielkim wyborze

Jakób Rosenman,
Lwów, Akademicka 26, 10104
Przyjmuje rowery i gramofony do naprawy.

Ważne dla pań i panów!

Wielką oszczędność w wydatkach na pranie wprowadza Pierwszorzędna pralnia parowa „Wiktoria” Na Bajkach 9, wykonując roboty w kilku dniach, a pilne „express” do 24 godzin i to wedle najnowszych sposobów, bez niszczenia bielizny. — Kołnierzyki i mankiety po praniu są zupełnie jak nowe i dają się o wiele dłużej nosić, gdyż na szklistej powierzchni nie tak łatwo osadza się brud. Chemiczne czyszczenie bluzek, ubrań męskich i materii. 10498

„WIKTORIA”
ul. NA BAJKI L. 9. Tramwaj UL.

KONKURS.

Pierwsza Spółka Spożywcza „Samopomoc” Kolejarzy w Przemysłu poszukuje rutynowanego, ukwalifikowanego, odpowiedzialnego KIEROWNIKA KONSUMU (sklepu), który zarazem miał być rutynowanym, biegłym buchalterem. Zgłoszenia pisemne z dołączeniem odpisów świadectw i referencji — oraz podaniem warunków — należy nadsyłać do 8-go kwietnia 1921 do Rady Nadzorczej, wymienionej Spółki Spożywczej. Prezes: J. TRACZEWSKI, Sekretarz: J. MRÓCZKO. 10484

FABRYCZNY SKŁAD

wszelkich przyborów do instalacji elektrycznej jakoteż żarówki oszczędnościowe, na płowu
LUMEN LWÓW,
pl. Maryacki 4.
Mechanikom i odsprzedawcom większy rabat. 10234

Nadeszły! Garniazki elektr. domowe i podrózne w każdej miejsc. do użycia. — Skład elektr. lamp „LUMEN”, Lwów, pl. Maryacki 4. 10233

Baczność Panie!

Najnowsze płeci nki słomkowe we wszystkich kolorach i gatunkach poleca I. Kraj. Fabr. Kapie przy Rudolfa NEUWELTA Lwów, ul. Balonowa 3. Ceny fabryczne. Zamówienia hurtownie i detalicznie uzupełniamy natychmiast. 9750



Specjalista w wyrobie bładzty przepuklinowych i rapturowych M. L. Polaczek w Samborze 226, poleca ponadto opaski na gumach przeciw obwisłości brzucha. Opaski na oberwanie się. Opaski na poprawienie figury. Pesary przeciw wypadaniu macicy. Pęczochy gumowe na tyłki nóg. Prostotrzymacze. Mozniki gumowe dla osłabionych na pęczarz dla pań i mężczyzn. 10459

CZAS

ODNOWIC

PRZEDPŁATE!

PROMIEN R O M I E N

Prawdziwe vérgé combustible
t. zw. egipskie
TUTKI I B.ŁUKI CYGARETOWE
przedwojennej jakości

5%

na rzecz Towarzystwa
Szkoły Ludowej.

OSTROŻNO! Oszuści napełniają pró-
żne pudełka falsyfika-
tami.
Prawdziwe gdy bez przerwania
bändereli T. S. L. pudełka otworzyć
nie można! 10367g

Fabryka Lwów, Sakramentek 16

Na Święta KISZKI!

samochodowe wszystkich wymiarów dostarcza

„ESHAPE” Spółka handl. - przem.
Lwów, Akademicka 15

do natychmiastowej dostawy: 12 samochodów ciężarowych
Fiat, Gräf, Praga, opony samochodowe 880/120, 815/115,
810/90 i dętki. — Karbid gruby i miękki, lampy i kolby do
lutowania. — Świece samochod. „Bosch”. — Gumy surowa
do wulkanizacji. — Klucze francuskie „Mauser”. — Gene-
ratory mosiężne.

MYDŁA THE IMPERIAL AND ROYAL COURT „WILMA” ENGLISH BATH SOAP

pierwszorzędnej jakości, duże kule wagi 14 dkg. poleca P. T.
Aptekarzom, Drogistom i kupcom hurtownie po Mp. 660 za tuzin
PIOTR MIKOŁASCH I Ska, Lwów, Loperalka 1.

10369

Zadajcie we wszystkich Składach Spożywczych, Konsumach, Kooperatywach itp.

DENOFA

produkt norweski.

Tłuszcz roślinny, do smażenia i pieczenia.
Wydatniejszy NIŻ MASŁO a równie smaczny.
Czysty, nad wyraz delikatny: lekko strawny.

ŁATWO SIĘ PRZEKONAĆ!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej”

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA

Zastępca redaktora naczel. JERZY KONARSKI

Drukarnia Spółki druk. „Prasa” ul. Sokola 4

Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI

TELEGRAM!

BIURO detektywów prywatnych
WIKTORA FASTNACHTA

we Lwowie, ul. Głowińskiego 29.

zostało ponownie otwarte i załatwia wszelkie sprawy natry pry-
watnej. Dyskretyca zapewniona. Wynagrodzenie od umowy.



WĘGIEL BUKOWY DRZEWNY

w ładunk. wagonowych
dostarcza

„SPOŁEM”, Związkow. Tow. Handlowe,
Lwów, ul. Trzeciego Maja 19.

10368